

Rafał Ożarowski

Mediacja Państwa Katar w libańskim sporze politycznym w 2008 roku

Celem tego artykułu jest pokazanie dyplomatycznego sposobu rozwiązywania sporów międzynarodowych na Bliskim Wschodzie na przykładzie mediacji katarskiej w libańskim sporze politycznym w 2008 r. W pierwszej części przedstawiono podstawy teorii mediacji w stosunkach międzynarodowych. Następnie zaprezentowano istotę sporu politycznego w Libanie w latach 2006–2008, który zaowocował kilkunastomiesięcznym kryzysem w polityce wewnętrznej tego państwa. W kolejnych częściach scharakteryzowana została mediacja katarska w Libanie oraz jej efekty.

Mediacja jako dyplomatyczny sposób rozwiązywania sporów międzynarodowych

W literaturze akademickiej do prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych dyplomatyczne sposoby rozwiązywania sporów międzynarodowych dzielą się na rokowania, dobre usługi i mediacje, komisje badań i concyliację. Mediacja jest ujmowana razem z dobrymi usługami bowiem jeden, jak i drugi sposób ma na celu nakłonienie stron skonfliktowanych do przystąpienia do rokowań¹. Z tymże przy dobrych usługach podmiot trzeci nie bierze bezpośredniego udziału w rokowaniach, a jedynie ułatwia stronom sporu nawiązanie rokowań bezpośrednich². Przy mediacji (określanej również jako pośrednictwo) zaś mediator bierze udział w rokowaniach, podczas których może przedstawiać propozycje rozwiązania sporu³. Udział mediatora

¹ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 346.

² W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2009, s. 384–385.

³ R. Bierzanek, *Regulacja sporów i konfliktów zbrojnych w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, funkcjonowanie*, red. E. Haliżak i R. Kuźniar, Warszawa 1994, s. 318.

jest zdecydowanie bardziej zaawansowany niż strony, która oferuje dobre usługi, chociaż nie brak opinii, że granica pomiędzy dobrymi usługami i mediacją jest nieostra, choćby ze względu na to, że trzecia strona najpierw może doprowadzić do rozpoczęcia rokowań pomiędzy skonfliktowanymi stronami, a następnie wziąć w nich udział⁴.

Mediatorem może zostać podmiot, który zostanie zaakceptowany przez skonfliktowane strony. Podmiot ten może zostać wskazany przez strony sporu, bądź samodzielnie może wyjść z inicjatywą mediacji wobec skonfliktowanych stron. Mediatorem może być państwo, organizacja międzynarodowa czy osoby fizyczne.

Instytucja mediacji została ujęta w I konwencji haskiej z 1907 r. i w Karcie Narodów Zjednoczonych w art. 33, w którym to stwierdza się, że „strony w sporze, którego dalsze trwanie może zagrażać utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, będą przede wszystkim szukały rozwiązania w drodze rokowań, badań, pośrednictwa, pojednania, arbitrażu, rozstrzygnięcia sądowego, odwołania się do organizacji lub układów regionalnych, albo w drodze innych środków pokojowych według własnego wyboru”⁵.

W teorii mediacji badacze koncentrują się na wielu elementarnych kwestiach dotyczących tego sposobu rozwiązywania sporów międzynarodowych. Przede wszystkim, istnieje szeroki zakres definiowania mediacji ze względu na różnorodność samej mediacji, podmiotów biorących w niej udział, jak i okoliczności jej towarzyszących. Według jednej z najprostszych definicji, mediacja jest „formą regulowania konfliktu (*conflict management*), która zakłada udział podmiotu zewnętrznego (*outsider*) lub tzw. trzeciej strony (*third party*), która nie jest bezpośrednio stroną sporu⁶. Jacob Bercovitch proponował też bardziej zaawansowaną definicję, zgodnie z którą mediacja „jest procesem regulowania konfliktu odnoszącym się i odrębnym od wzajemnych negocjacji stron sporu, w którym szukają one wsparcia lub chcą zaakceptować ofertę pomocy od podmiotu zewnętrznego (osoby fizycznej, organizacji, grupy państw, bądź państwa) w celu zmiany ich percepcji, bądź zachowania, czyniąc to bez odwoływania się do fizycznej przemocy lub mocy prawa⁷.

Następnie dużo miejsca w teorii mediacji poświęca się zarówno stronom skonfliktowanym, jak i samemu mediatorowi. W przypadku stron skonfliktowanych rozważania naukowe są skoncentrowane na sześciu cechach: 1) ich identyfikacji; 2) ich zwartości; 3) ich typów ustroju; 4) ich motywacji, aby przyjąć mediację; 5) ich wcześniejszych

⁴ W Góralczyk, S. Sawicki, op.cit., s. 384.

⁵ Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, Konwencja Wiedeńska o Prawie Traktatów z aneksem i przypisami, oprac. J. Staszaków, Kraków 2003, s. 25–26.

⁶ J. Bercovitch, *International Mediation*, „Journal of Peace Research” 1991, vol. 28, nr 1, s. 3.

⁷ Idem, *Mediation and Conflict Resolution*, [w:] *The SAGE Handbook of Conflict Resolution*, red. J. Bercovitch, V. Kremenyuk, I.W. Zartman, London 2009, s. 343.

i obecnych relacji; 6) rozłożenia siły pomiędzy nimi⁸. Z kolei przy charakterystyce mediatora wskazuje się na trzy jego kluczowe atrybuty: 1) bezstronność; 2) zdolność oddziaływania; 3) status. Bezstronność budzi wiele kontrowersji, bowiem w praktyce mediator nie musi wcale być „obiektywnie” bezstronny co byłoby jednoznaczne z terminem „neutralny”, może on być związany z jedną ze skonfliktowanych stron. Ważne jednak, aby został zaakceptowany przez strony sporu, które będą uznawały, iż ów mediator posiada odpowiedni potencjał i dysponuje zdolnościami, które pomogą w zażegnaniu konfliktu⁹.

Interesująca z punktu widzenia badań nad mediacją jest kwestia motywacji. J. Bercovitch wskazał dwie grupy motywacji: motywację ze strony mediatora i motywację ze strony podmiotów skonfliktowanych. Motywacja mediatora została podzielona na dwie osobne grupy. W pierwszej, kiedy mediacja ma charakter nieoficjalny wskazuje się na następujące motywy: 1) dążenie do tego, aby zmienić oblicze długotrwałego, bądź eskalującego konfliktu; 2) uzyskać dostęp do ważnych przywódców politycznych i otworzyć tym samym kanały komunikacji; 3) wdrożyć w praktykę zespół idei na rzecz uregulowania konfliktu; 4) rozpropagować własne idee i w ten sposób wzmocnić swój status. W drugiej mediacja ma charakter oficjalny, co jest równoznaczne z udziałem przedstawiciela rządu, bądź organizacji międzynarodowej. Wtedy do głównych motywów mediacji zaliczono: 1) dysponowanie mandatem do interwencji w konflikcie; 2) sposobność, aby podjąć działania wobec konfliktu, którego kontynuacja mogłaby negatywnie wpłynąć na interesy mediatora; 3) prośba skierowana od stron konfliktu; 4) utrzymanie nienaruszonego układu (struktury), której ewentualny mediator jest częścią; 5) szansa na rozszerzenie i wzmocnienie swoich wpływów, będąc jako mediator niezbędnym dla stron skonfliktowanych¹⁰.

Odmiennie motywy występują w przypadku stron skonfliktowanych, wśród których wyróżnia się: 1) mediacja może pomóc im w zredukowaniu ryzyka eskalacji konfliktu i przybliżyć strony do porozumienia; 2) każda ze stron może przyjąć założenie, że mediator będzie w stanie przekonać bądź wpłynąć na drugą stronę konfliktu; 3) obydwie strony mogą postrzegać mediację jako publiczną formę wyrażenia poszanowania międzynarodowych norm w zakresie pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych; 4) obydwie strony mogą widzieć możliwość, w tym aby mediator wziął na siebie większą odpowiedzialność za ewentualną porażkę przy rozwiązywaniu sporu; 5) każda ze stron może dążyć do mediacji, gdyż mediator może pomagać w monitorowaniu, weryfikowaniu i być gwarantem ewentualnego porozumienia¹¹.

⁸ M. Kleiboer, *Understanding Success and Failure of International Mediation*, „The Journal of Conflict Resolution” 1996, vol. 40, nr 2, s. 364–368.

⁹ Szerzej zob. *ibidem*, s. 369–370.

¹⁰ J. Bercovitch, *Mediation and Conflict Resolution...*, s. 345.

¹¹ *Ibidem*, s. 346.

Ważne miejsce w teorii zajmuje strategia mediacji. Istnieje wiele różnych klasyfikacji strategii, którą formułuje mediator biorąc pod uwagę własny potencjał, status i zdolność oddziaływania, status stron skonfliktowanych i okoliczności towarzyszące konfliktowi. Do najczęściej przywoływanych w literaturze typologii strategii mediacji zalicza się klasyfikację Kennetha Kressela oraz Saadi Touval i Williama I. Zartmana. Kressel w swojej typologii wyróżnił trzy podejścia refleksyjne (*reflective*), niebezpośrednie (*nondirective*) i pośrednie (*directive*). Podejście refleksyjne jest najbardziej pasywną kategorią, w ramach której wszelkie działania mediatora mają na celu zapoznanie się ze specyfiką konfliktu i stworzenie bazy pod następne akcje. Podejście niebezpośrednie ma nieco bardziej aktywny charakter i zakłada minimalny udział mediatora w wypracowaniu przez strony konfliktu obopólnego rozwiązania. Zaś podejście bezpośrednie określa bardzo aktywne działania mediatora, który formułuje rozwiązania sporu, stosuje manipulację i wywiera presję na strony konfliktu tak aby doprowadzić do jego zakończenia¹².

S. Touval i W.I. Zartman zastosowali podział na strategię komunikacji (komunikacji i ułatwiania), formułowania i manipulacji. Strategia komunikacji zawiera m.in. takie elementy, jak: ułatwianie wzajemnego kontaktu stron sporu, wypracowanie zaufania u stron skonfliktowanych, zdefiniowanie wszelkich kwestii i interesów czy przygotowywanie zarysu porozumienia. Strategia formułowania zawiera m.in. wybór miejsca i kontrole przebiegu spotkań, opracowanie planu działania, sugerowanie rozwiązań, redukcja napięcia pomiędzy stronami sporu. Zaś na strategię manipulacji składają się m.in. następujące elementy: zmian oczekiwań stron sporu, uświadamianie stronom kosztów braku porozumienia, nagradzanie stron za poczynione ustępstwa¹³.

Kolejną kwestią nurtującą badaczy stanowi ostateczny efekt mediacji – kiedy zakończy się ona sukcesem, a kiedy porażką i co o tym decyduje? Każda mediacja składa się z czterech podstawowych elementów: 1) stron konfliktu, 2) mediatora, 3) procesu mediacji, 4) kontekstu mediacji. Analiza specyfiki poszczególnych „części składowych” może dać odpowiedź w sprawie końcowego efektu mediacji¹⁴.

Marieke Kleiboer wskazała też na trzy cechy sporu, które wpływają na ostateczny wynik mediacji, koncentrując się bardziej na samym konflikcie niż na podmiotach biorących w nim udział i na samym mediatorze. Są to: 1) dojrzałość konfliktu; 2) poziom intensywności konfliktu; 3) przedmioty konfliktu. Tutaj warto wskazać, że część autorów uważa, iż mediacja jest najbardziej owocna kiedy fiasko osiągnięcia porozumienia oznacza wejście w sytuację krytyczną. Obawa przed tym stanem rzeczy znaczą-

¹² M. Kleiboer, op.cit., s. 374–375; J. Bercovitch, R. Wells, *Evaluating Mediation Strategies. A Theoretical and Empirical Analysis*, „Peace & Change” 1993, vol. 18, nr 1, s. 6.

¹³ J. Bercovitch, R. Wells, op.cit., s. 5–6.

¹⁴ Idem, *Mediation and Conflict Resolution...*, s. 343.

nie motywuje obydwie strony do złagodzenia stanowisk i ponownego przeanalizowania swoich oczekiwań. Inni badacze uznają, że mediacja powinna być zainicjowana we wczesnym etapie, zanim strony wejdą na drogę przemocy co pociągnie za sobą ciężkie straty¹⁵.

Istota sporu politycznego w Libanie 2006–2008

Po zakończeniu wojny Hezbollahu z Izraelem („wojna lipcowa”) w 2006 r. sytuacja polityczna w Libanie dalej pozostawała napięta. Przeciwno polityce rządu ówczesnego premiera Fuada Siniory zaczęły organizować się protesty, do których nawoływał opozycyjny blok „Ruchu 8 Marca”. Główne ogniwa opozycji stanowił wówczas szyicki Hezbollah („Partia Boga”) z AMAL-em i Wolny Ruch Patriotyczny (*at-Tajjar al-Watani al-Hurr* – WRP), na czele którego stał Michel Aun. Wcześniej, 6 lutego 2006 r. WRP podpisał z Hezbollahem porozumienie (*Memorandum of Understanding*) wymierzone w rządy Siniory. Celem tego układu było przede wszystkim utworzenie rządu jedności narodowej¹⁶. W drugiej połowie 2006 r. zaczęła się formować pod egidą ONZ idea powołania specjalnego trybunału na rzecz zbadania sprawy zabójstwa byłego premiera Rafika Haririego. Nieoficjalne informacje, jakie docierały do wiadomości opinii publicznej wskazywały na bezpośredni związek z zabójstwem wywiadu syryjskiego i członków Hezbollahu. Wywołało to ostrą reakcję w kierownictwie Hezbollahu w tym samego sekretarza generalnego Hassana Nasrallaha, który pod koniec października ostrzegwał przed ulicznymi demonstracjami, jeśli nie uda się uformować rządu jedności narodowej. W wyniku narastającego konfliktu w listopadzie do dymisji podało się pięciu ministrów (dwóch z „Partii Boga”, dwóch z AMAL-u i jeden niezależny), a następnie dołączył do nich szósty minister, co nastąpiło dwa dni przed zebraniem się rządu w sprawie omówienia projektu ONZ dotyczącego trybunału ds. zabójstwa R. Haririego¹⁷. Koalicja szyicka – Hezbollahu i AMAL-u z Michelelem Aunem powoływała się w tej sytuacji na art. 69 Konstytucji Libanu, zgodnie z którym rezygnacja $\frac{1}{3}$ gabinetu automatycznie powinna prowadzić do upadku całego rządu¹⁸. Siniora nie przyjął dymisji a prezydent Emil Lahud, pomimo zapisu w konstytucji,

¹⁵ M. Kleiboer, *Understanding Success and Failure of International Mediation*, „The Journal of Conflict Resolution” 1996, vol. 40, nr 2.

¹⁶ Szerzej o układzie Wolnego Ruchu Patriotycznego z Hezbollahem zob. P.W. Turek, *Dziwny sojusz Michela 'Auna z Hezbollahem i Amalem*, [w:] „Między Wschodem a Zachodem. Łódzkie Studia Wschodoznawcze”, t. 1, Kurowice k/Łodzi 2008, s. 89–98.

¹⁷ Hezbollah ministers quit cabinet, BBC News, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/6139730.stm, odczyt z dn. 27.05.2013.

¹⁸ Lebanon – Constitution, pełny tekst dostępny na stronie: http://www.servat.unibe.ch/icl/le00000_.html, odczyt z dn. 30.06.2013.

w dalszym ciągu uznawał premiera Siniore za szefa rządu, co jedynie zaostrzało konflikt polityczny¹⁹.

Pozostali w rządzie ministrowie zaakceptowali ustanowienie trybunału (Specjalny Trybunał ds. Libanu). Pomimo tego prezydent Lahud uznał tę decyzję za bezwartościową, gdyż została ona podjęta przez rząd bez udziału szybkiej reprezentacji. Ponadto do wzrostu napięcia politycznego przyczyniło się w tym czasie zabójstwo ministra przemysłu Pierre'a Amina Dżumajjila – syna byłego prezydenta Libanu Amina Dżumajjilla. P.A. Dżumajjill aktywnie sprzeciwiał się polityce syryjskiej prowadzonej wobec Libanu²⁰. Jego pogrzeb przyciągnął setki tysięcy uczestników i przerodził się w antysyryjską manifestację²¹. Z kolei lider Hezbollahu Nasrallah nawoływał do pokojowych demonstracji antyrządowych, które coraz częściej zaczęły odbywać się w Bejrucie i innych większych miastach Libanu. W wielu przypadkach dochodziło do starć przeciwników rządu ze zwolennikami i ze służbami porządkowymi. Tak było m.in. 3 grudnia 2006 r., kiedy w starciach zginął młody zwolennik szyickiego AMAL-u Ahmad Ali Mahmud²².

W 2007 r. kryzys polityczny pogłębiał się. Uspokojeniu jego nie sprzyjały walki, które wybuchły w maju w palestyńskim obozie Nahr al-Berid, którym kierowała radykalna sunnicka organizacja Fatah al-Islam, powiązana z al-Ka'ida²³. Wówczas do obozu została skierowana armia libańska, która opanowała sytuację dopiero na początku września. Operacją dowodził m.in. Michel Sulejman, który po tych wydarzeniach stał się kandydatem na Prezydenta Republiki Libańskiej. Zanim jednak został on prezydentem, w obliczu kryzysu politycznego koalicja 8 marca i koalicja 14 marca nie mogły osiągnąć porozumienia co do wyboru prezydenta. Pomimo że kadencja E. Lahouda dobiegła końca w listopadzie 2007 r. Sulejman został wybrany przez parlament na prezydenta dopiero pod koniec maja 2008 r., już w wyniku zawartego wcześniej porozumienia politycznego pomiędzy zwaśnionymi obozami.

Z miesiąca na miesiąc Liban zaczął pogrążać się w instytucjonalnej zapaści, której apogeum była zbrojna eskalacja konfliktu w maju 2008 r., po tym jak rząd zamknął niezależną sieć telekomunikacyjną Hezbollahu i podjął kilka ważnych decyzji na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa²⁴. Przede wszystkim usunięto ze stanowiska szefa

¹⁹ Zob. szerzej: V. E. Shields, *Political Reform in Lebanon: Has the Cedar Revolution Failed?*, „The Journal of Legislative Studies” 2008, vol. 14, nr 4, s. 486.

²⁰ Pierre Amin Gemayel 1972–2006, <http://www.dailystar.com.lb/News/Politics/Nov/22/Pierre-Amin-Gemayel-1972-2006.ashx#axzz2WibHs9ou>, odczyt z dn. 15.06.2013.

²¹ Thousands attend Gemayel funeral, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2006/11/2008525142412197895.html>, odczyt z dn. 15.06.2013.

²² N. Blanford, *A New Civil War in Lebanon?*, „Time”, 5 grudnia 2006.

²³ Szerzej o Fatah al-Islam, zob: <http://www.cfr.org/lebanon/fatah-al-islam/p13391>, odczyt z dn. 15.06.2013.

²⁴ K. Knio, *Is Political Stability Sustainable in Post-‘Cedar Revolution’ Lebanon?*, „Mediterranean Politics” 2008, vol. 13, nr 3, s. 449.

bezpieczeństwa lotniska gen. Wafika Szukejra zarzucając mu sympatię wobec Hezbollahu. Rząd uznał, że te działania zapobiegły najprawdopodobniej zamachowi, który przygotowywał Hezbollah na obszarze lotniska. „Partia Boga” z kolei uznała to za „deklarację wojny”, po czym następnego dnia uzbrojeni członkowie Hezbollahu wyszli na ulice Bejrutu²⁵.

Starcia uliczne rozprzestrzeniły się poza Bejrut i miały miejsce w Trypoli a także w górach Libanu. Trwały od 8 do 14 maja. Dopiero realna groźba interwencji armii libańskiej doprowadziła do zaprzestania walk. W starciach zwolenników i przeciwników rządu zginęło ponad 60 osób²⁶.

Mediacja katarska w Libanie

Od wielu już lat Państwo Katar przyjęło strategię działania w polityce zagranicznej polegającej na angażowaniu się w spory i konflikty na Bliskim Wschodzie w roli mediatora. Dzięki temu ten niewielki emirat z Zatoki Perskiej utrwała swój wizerunek jako podmiotu rozwiązującego konflikty z zastosowaniem środków dyplomatycznych. W 2007 r. rząd katarski podjął się próby wypracowania porozumienia w trudnym konflikcie jemeńskim pomiędzy rebeliantami z prowincji Sa'ada a rządem jemeńskim; w 2010 r. udało się przy mediacji katarskiej doprowadzić do porozumienia zwaśnione strony w Sudanie w konflikcie w Darfurze²⁷. Katar podejmował także próby mediacji w Autonomii Palestyńskiej oraz w sporze terytorialnym pomiędzy Dżibuti a Erytreą²⁸. Natomiast jeszcze w 2006 r. prowadził działania mediacyjne pomiędzy zwaśnionymi ugrupowaniami palestyńskimi: Fatahem i Hamasem²⁹.

Zaangażowanie Kataru w rozwiązanie sporu politycznego w Libanie nie było przypadkowe. Po pierwsze i co jest najważniejsze, strony skonfliktowane muszą wyrazić zgodę na proponowanego mediatora. Pozycja Kataru w tej kwestii okazała się bardzo mocna. Państwo to nie było dotychczas zaangażowane w politykę wewnętrzną Libanu, nie wspierało, ani nie opowiadało się bezpośrednio po żadnej ze stron silnie spolaryzowanej sceny politycznej tego państwa. Dotyczyło to zarówno wydarzeń z lat 2006–2008, jak i wcześniejszych wszelkich konfliktów w Libanie. Katar zatem przystępował do mediacji z „czystą kartą” jako faktycznie bezstronny podmiot. Takiej roli

²⁵ Ibidem

²⁶ Zob. Lebanon, current conflicts, http://www.geneva-academy.ch/RULAC/current_conflict.php?id_state=126, odczyt z dn. 16.06.2013.

²⁷ D.B. Roberts, *Qatari Mediation*, s. 6–7, materiał dostępny na www.academia.edu

²⁸ M. Kamrava, *Mediation and Qatari Foreign Policy*, „Middle East Journal” 2011, vol. 65, nr 4, s. 539.

²⁹ K. Coates Ulrichsen, *Qatar's mediation initiatives*, „Policy Brief”, luty 2013, Norwegian Peacebuilding Resource Centre, http://www.peacebuilding.no/var/ezflow_site/storage/original/application/daf25567ebd34af26d634892934b03.pdf, odczyt z dn. 22.06.2013.

nie mogłaby spełniać ani Syria, Arabia Saudyjska czy Iran obciążone historycznym, a także w przypadku Syrii militarnym zaangażowaniem w sprawy Libanu.

17 maja 2008 r. 14 przedstawicieli zwaśnionych stron politycznych (w tym m.in. lider Druzów Walid Dżunbulatt, lider Sił Libańskich – Samir Dżadża, lider Wolnego Ruchu Patriotycznego – Michel Aun, przewodniczący parlamentu – Nebih Berri, reprezentujący Hezbollah w zastępstwie szajcha Hassana Nasrallaha – Mohammed Ra’ad, premier Fuad Siniora)³⁰ spotkało się na zaproszenie emira Kataru Hamada ibn Chalify as-Saniego i premiera Hamada ibn Jassima as-Saniego w stolicy Kataru – Doha.

Do rozwiązania pozostawały dwie zasadnicze i różniące strony sprawy: wypracowanie zgody co do osoby przyszłego prezydenta oraz zmiana prawa wyborczego przed następnymi wyborami parlamentarnymi. Od razu ujawniła się główna platforma rozmów na linii Hezbollah – premier F. Siniora z koalicją 14 marca. Na wstępie strony poszły na ustępstwa, aby łatwiej można było prowadzić rozmowy i rząd wycofał się z oskarżeń, że to Hezbollah rozpoczął kryzys, z kolei „Partia Boga” wycofała swoje siły z obszarów Bejrutu, które były przez nie okupowane³¹. Stanowiło to preludeum do dalszych uzgodnień.

Po pięciu dniach intensywnej rozmów przy bardzo aktywnej postawie mediatora katarskiego udało się libańskim stronom sporu zawrzeć porozumienie, które jest nazywane „Porozumieniem z Doha” (pełny tekst zob. Aneks 1). Układ ten składa się z pięciu postanowień. W pierwszym ustalono, że nastąpi specjalne posiedzenie parlamentu, aby dokonać wyboru zaakceptowanego przez wszystkie strony Michela Sulejmana na Prezydenta Republiki Libańskiej. W drugim zapowiedziano utworzenie rządu jedności narodowej składającego się z 30 ministrów, w tym 16 reprezentowanych przez koalicję rządzącą, 11 przez opozycję, a 3 mianowanych bezpośrednio przez prezydenta. Trzecie postanowienie dotyczyło zmian w prawie wyborczym i podziału Bejrutu na trzy dystrykty wyborcze. W czwartym postanowieniu przyjęto, że strony nie będą powstrzymywać się od uciekania do użycia broni i przemocy w celu uzyskania korzyści politycznych. Ponadto będą działać na rzecz inicjacji dialogu promującego zwierzchnictwo państwa libańskiego nad całym jego terytorium oraz na rzecz bezpieczeństwa państwa i obywateli. W ostatnim postanowieniu ustalono, że porozumienie zostanie zarejestrowane w Sekretariacie Generalnym Ligi Państw Arabskich zaraz po tym jak zostanie zawarte³².

³⁰ Szerzej o kulisach przygotowania do spotkania w Katarze zob. *Lebanese leaders head to Qatar for crisis talks*, http://khazen.org/index.php?option=com_content&view=article&id=1761&Itemid=234, odczyt z dn. 20.06.2013.

³¹ M. Kamrava, op.cit., s. 547.

³² Doha Agreement ‘On the Results of the Lebanese national Dialogue Conference’, 21.05.2008, http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/Lebanon_DohaAgreement2008_Engl.pdf, odczyt z dn. 22.06.2013.

Porozumienie z Doha kończyło 18-miesięczny kryzys polityczny w Libanie, który nieuchronnie zmierzał do eskalacji konfliktu, a nawet do wybuchu wojny domowej.

Efekty i ocena mediacji

Dyplomatyczne zakończenie kryzysu politycznego w Libanie odbiło się szerokim echem na Bliskim Wschodzie i na całym świecie. Środki masowego przekazu w Libanie i Katarze gloryfikowały sukces porozumienia polityków libańskich, wskazując przy tym na efektywne działania strony katarskiej. Dobitnie ujął to Mehran Kamrava pisząc, że „Katar uratował Liban od krawędzi katastrofy”³³.

Katar przyczyniając się do pojednania libańskiego utrwalił swoją pozycję w obszarze tzw. „miękkiej siły” (*soft power*). W wywiadzie dla arabskiej al-Dżaziry autor znanej monografii *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej* – Joseph S. Nye wskazał, iż Katarowi udało się znaleźć niszę dyplomatyczną pomiędzy Zachodem a arabskimi nacjonalistami, a swoje wysiłki umiejętnie wsparł środkami finansowymi³⁴. Wspomniane zastosowanie środków finansowych przez Katar jest ściśle związane z jego strategią dyplomacji polegającą m.in. na inwestowaniu w państwach, w których jest on zaangażowany w mediację. W południowym Libanie Katar stał się jednym z największych inwestorów, przy jednoczesnym wzroście zaangażowania biznesu katarskiego w Syrii na rzecz zabezpieczenia sobie wsparcia reżimu al-Asada w procesie mediacji³⁵.

Zasługi na rzecz pozytywnej finalizacji rozmów szczególnie przypisywano premierowi szajchowi Hamadowi ibn Jassimowi as-Saniemu, który przed, jak i w trakcie spotkania w Doha wyrażał daleko idącą wolę do prowadzenia rozmów z wszelkimi zagranicznymi stronami zaangażowanymi w sprawę Libanu – z Syryjczykami, Irańczykami, Saudyjczykami, Hamasem a nawet z Izraelem³⁶. Przychylność środowiska międzynarodowego znacznie ułatwiła osiągnięcie ostatecznego sukcesu w tej mediacji. Na przykład w sytuacji kiedy Hezbollah wraz z opozycyjnymi wobec rządu delegatami nie był skłonny na zawarcie kompromisu i wydawało się wówczas, iż cały wysiłek mediatora katarskiego skończy się porażką, pozostawał w stałym kontakcie z przywódcami Iranu, Syrii i Arabii Saudyjskiej. W kryzysowym momencie telefoniował on do Prezydenta Syrii Baszara al-Asada w sprawie nieugiętego stanowiska

³³ M. Kamrava, op.cit., s. 548.

³⁴ G. Abraham, *Qatar is a diplomatic heavy-hitter*, „Al Jazeera” 21.07.2008, <http://www.aljazeera.com/focus/2008/07/200872164735567644.html>, odczyt z dn. 22.06.2013.

³⁵ Zob. K. Coates-Ulrichsen, op.cit.

³⁶ Zob. G. Abraham, op.cit.

nie mogłaby spełniać ani Syria, Arabia Saudyjska czy Iran obciążone historycznym, a także w przypadku Syrii militarnym zaangażowaniem w sprawy Libanu.

17 maja 2008 r. 14 przedstawicieli zwaśnionych stron politycznych (w tym m.in. lider Druzów Walid Dżunbulatt, lider Sił Libańskich – Samir Dżadża, lider Wolnego Ruchu Patriotycznego – Michel Aun, przewodniczący parlamentu – Nebih Berri, reprezentujący Hezbollah w zastępstwie szajcha Hassana Nasrallaha – Mohammed Ra’ad, premier Fuad Siniora)³⁰ spotkało się na zaproszenie emira Kataru Hamada ibn Chalify as-Saniego i premiera Hamada ibn Jassima as-Saniego w stolicy Kataru – Doha.

Do rozwiązania pozostawały dwie zasadnicze i różniące strony sprawy: wypracowanie zgody co do osoby przyszłego prezydenta oraz zmiana prawa wyborczego przed następnymi wyborami parlamentarnymi. Od razu ujawniła się główna platforma rozmów na linii Hezbollah – premier F. Siniora z koalicją 14 marca. Na wstępie strony poszły na ustępstwa, aby łatwiej można było prowadzić rozmowy i rząd wycofał się z oskarżeń, że to Hezbollah rozpoczął kryzys, z kolei „Partia Boga” wycofała swoje siły z obszarów Bejrutu, które były przez nie okupowane³¹. Stanowiło to preludeum do dalszych uzgodnień.

Po pięciu dniach intensywnych rozmów przy bardzo aktywnej postawie mediatora katarskiego udało się libańskim stronom sporu zawrzeć porozumienie, które jest nazywane „Porozumieniem z Doha” (pełny tekst zob. Aneks 1). Układ ten składa się z pięciu postanowień. W pierwszym ustalono, że nastąpi specjalne posiedzenie parlamentu, aby dokonać wyboru zaakceptowanego przez wszystkie strony Michela Sulejmana na Prezydenta Republiki Libańskiej. W drugim zapowiedziano utworzenie rządu jedności narodowej składającego się z 30 ministrów, w tym 16 reprezentowanych przez koalicję rządzącą, 11 przez opozycję, a 3 mianowanych bezpośrednio przez prezydenta. Trzecie postanowienie dotyczyło zmian w prawie wyborczym i podzielenia Bejrutu na trzy dystrykty wyborcze. W czwartym postanowieniu przyjęto, że strony nie będą powstrzymywać się od uciekania do użycia broni i przemocy w celu uzyskania korzyści politycznych. Ponadto będą działać na rzecz inicjacji dialogu promującego zwierzchnictwo państwa libańskiego nad całym jego terytorium oraz na rzecz bezpieczeństwa państwa i obywateli. W ostatnim postanowieniu ustalono, że porozumienie zostanie zarejestrowane w Sekretariacie Generalnym Ligi Państw Arabskich zaraz po tym jak zostanie zawarte³².

³⁰ Szerzej o kulisach przygotowania do spotkania w Katarze zob. *Lebanese leaders head to Qatar for crisis talks*, http://khazen.org/index.php?option=com_content&view=article&id=1761&Itemid=234, odczyt z dn. 20.06.2013.

³¹ M. Kamrava, op.cit., s. 547.

³² Doha Agreement ‘On the Results of: the Lebanese national Dialogue Conference’, 21.05.2008, http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/Lebanon_DohaAgreement2008_Engl.pdf, odczyt z dn. 22.06.2013.

Porozumienie z Doha kończyło 18-miesięczny kryzys polityczny w Libanie, który nieuchronnie zmierzał do eskalacji konfliktu, a nawet do wybuchu wojny domowej.

Efekty i ocena mediacji

Dyplomatyczne zakończenie kryzysu politycznego w Libanie odbiło się szerokim echem na Bliskim Wschodzie i na całym świecie. Środki masowego przekazu w Libanie i Katarze gloryfikowały sukces porozumienia polityków libańskich, wskazując przy tym na efektywne działania strony katarskiej. Dobitnie ujął to Mehran Kamrava pisząc, że „Katar uratował Liban od krawędzi katastrofy”³³.

Katar przyczyniając się do pojednania libańskiego utrwalił swoją pozycję w obszarze tzw. „miękkiej siły” (*soft power*). W wywiadzie dla arabskiej al-Dżaziry autor znanej monografii *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej* – Joseph S. Nye wskazał, iż Katarowi udało się znaleźć niszę dyplomatyczną pomiędzy Zachodem a arabskimi nacjonalistami, a swoje wysiłki umiejętnie wsparł środkami finansowymi³⁴. Wspomniane zastosowanie środków finansowych przez Katar jest ściśle związane z jego strategią dyplomacji polegającą m.in. na inwestowaniu w państwach, w których jest on zaangażowany w mediację. W południowym Libanie Katar stał się jednym z największych inwestorów, przy jednoczesnym wzroście zaangażowania biznesu katarskiego w Syrii na rzecz zabezpieczenia sobie wsparcia reżimu al-Asada w procesie mediacji³⁵.

Zasługi na rzecz pozytywnej finalizacji rozmów szczególnie przypisywano premierowi szajchowi Hamadowi ibn Jassimowi as-Saniemu, który przed, jak i w trakcie spotkania w Doha wyrażał daleko idącą wolę do prowadzenia rozmów z wszelkimi zagranicznymi stronami zaangażowanymi w sprawy Libanu – z Syryjczykami, Irańczykami, Saudyjczykami, Hamasem a nawet z Izraelem³⁶. Przychylność środowiska międzynarodowego znacznie ułatwiła osiągnięcie ostatecznego sukcesu w tej mediacji. Na przykład w sytuacji kiedy Hezbollah wraz z opozycyjnymi wobec rządu delegatami nie był skłonny na zawarcie kompromisu i wydawało się wówczas, iż cały wysiłek mediatora katarskiego skończy się porażką, pozostawał w stałym kontakcie z przywódcami Iranu, Syrii i Arabii Saudyjskiej. W kryzysowym momencie telefoniował on do Prezydenta Syrii Baszara al-Asada w sprawie nieugiętego stanowiska

³³ M. Kamrava, op.cit., s. 548.

³⁴ G. Abraham, *Qatar is a diplomatic heavy-hitter*, „Al Jazeera” 21.07.2008, <http://www.aljazeera.com/focus/2008/07/200872164735567644.html>, odczyt z dn. 22.06.2013.

³⁵ Zob. K. Coates-Ulrichsen, op.cit.

³⁶ Zob. G. Abraham, op.cit.

Hezbollahu, co zdecydowało o końcowym sukcesie mediacji, bowiem na drugi dzień reprezentujący „Partię Boga” Mohammed Ra’ad wyraził wolę kompromisu³⁷.

Porozumienie z Doha odbiło się echem na całym świecie. Pozytywnie przyjęto ten układ zarówno w Iranie, Syrii, Arabii Saudyjskiej czy USA oraz Francji i chociaż państwa te miały wpływ na efekt końcowy mediacji katarskiej to pełny sukces został zapisany na koncie Państwa Katar. Ponadto pomimo tego, że po zawarciu układu z Doha dochodziło nieraz do dalszych konfliktów pomiędzy skonfliktowanymi ugrupowaniami politycznymi nie przekreśliły one dyplomatycznego osiągnięcia i obecnie jest to jeden z przykładów pokazujących efektywność katarskiej dyplomacji na Bliskim Wschodzie. Poza tym w odniesieniu do Libanu stanowi to pozytywny precedens pokazujący, że z beznadziejnej sytuacji, praktycznie na krawędzi wojny domowej, w krótkim czasie można doprowadzić strony do politycznego pojednania stosując skuteczne działania dyplomatyczne.

Załącznik 1³⁸

Porozumienie z Doha „o rezultatach Konferencji Libańskiego Dialogu Narodowego” 21 maja 2008

Następujące ustalenia zostały zawarte:

Pierwsze: strony uzgodniły w obecności przewodniczącego parlamentu, na bazie obowiązującego prawa, iż w ciągu 24 godzin zostanie zwołane posiedzenie parlamentu, aby wyłonić zaakceptowanego kandydata generała Michela Sulejmana, mając na uwadze, że jest to najlepszy konstytucyjny sposób, aby wyłonić prezydenta w tych wyjątkowych okolicznościach.

Drugie: utworzenie rządu jedności narodowej, składającego się z 30 ministrów, spośród których strona rządowa ma 16 ministrów, opozycja 11, a 3 jest mianowanych przez prezydenta i na rzecz tego ustalenia wszystkie strony zobowiązały się nie wycofywać z rządu, ani nie utrudniać jego prac.

Trzecie: przyjęto *kazę* za okręg wyborczy zgodnie z prawem z 1960 roku; w ten sposób *kaza* Mardżajun-Hasbaja, Baalbek-Hermel i Zachodnia Bikaa-Rachaja pozostają jako pojedyncze okręgi wyborcze.

³⁷ M. Kamrava, op.cit., s. 548; K. Coates Ulrichse, op.cit.

³⁸ Tłumaczenie własne tekstu anglojęzycznego z oficjalnej strony ONZ, http://peacemaker.un.org/sites/peacemaker.un.org/files/Lebanon_DohaAgreement2008_Engl.pdf; odczyt z dn. 27.06.2012. Wszystkie komentarze w postaci przypisów dolnych pochodzą wyłącznie od autora.

Bejrut został podzielony w następujący sposób:

Pierwszy dystrykt: Aszrafije-Rmeil-Saifi

Drugi dystrykt: Bachoura-Medawar-Port

Trzeci dystrykt: Minet el-Hosn – Ajn al-Mrajsseh – al Mazraa – Musseitbeh- Ras Bejrut – Zukak al-Blat³⁹

Uzgodniono przekazanie powyższych zmian wymienionych w projekcie prawa wyborczego przygotowanego przez Narodową Komisję dt. Reformy Prawa Wyborczego, kierowanej przez ministra Fuada Butrosa, pod obrady parlamentu w celu przeanalizowania i omówienia ich w zgodzie z prawem.

Czwarte: stosownie do powyżej wymienionych ustaleń w kwestii Bejrutu, szczególnie paragraf 4 i 5, które wskazują następująco:

Paragraf 4: strony zobowiązują się powstrzymywać od wznowienia działań z użyciem broni i stosowania przemocy w celu uzyskania politycznych korzyści.

Paragraf 5: inicjowanie dialogu promującego zwierzchnictwo państwa libańskiego na całym jego terytorium i relacji różnych grup na libańskiej scenie politycznej na rzecz bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.

Odkąd dialog został zainicjowany w Doha w kwestii promocji zwierzchnictwa państwa zgodnie z porozumieniem dotyczącym Bejrutu, kompromis został osiągnięty w następującej sprawie:

- zakazania użycia broni i przemocy w jakimkolwiek sporze i w jakichkolwiek okolicznościach, aby zapewnić poszanowanie dla porozumienia narodowego opartego na zobowiązaniu ludności Libanu do życia jeden obok drugiego w ramach systemu libańskiego, i przestrzegać bezpieczeństwa i wojskowego zwierzchnictwa nad obywatelami libańskimi i rezydentami w stosunku do państwa jako całości na rzecz zapewnienia kontynuacji zasadom koegzystencji pokoju wśród wszystkich Libańczyków; strony zobowiązały się do powyższego.
- wprowadzenia prawa utrzymującego zwierzchnictwo państwa nad całym Libanem, tak aby nie było w nim regionów, które służą jako bezpieczne schronienia dla przestępców; bez poszanowania dla prawa, co odnosi się do wszystkich tych, którzy popełniają przestępstwa i wykroczenia wobec władzy sądowniczej Libanu.

Ten dialog będzie kontynuowany pod egidą prezydenta, tak szybko jak zostanie on wybrany, a rząd jedności narodowej uformowany, z udziałem Ligi Państw Arabskich, aby wzmocnić poczucie pewności wśród Libańczyków.

³⁹ Podział Bejrutu na dystrykty wyborcze znacznie różni się od projektu przedłożonego premierowi Siniorze w 31 maja 2006 r. przez Narodową Komisję ds. Prawa Wyborczego; zob. *Parlamentary Electoral Draft Law*, rozdział 3, art. 30.

Piąte: Ponownie podkreśla się zaangażowanie libańskich liderów politycznych na rzecz natychmiastowego powstrzymywania się od stosowania retoryki zdrady czy politycznego bądź sekciarskiego podżegania.

Arabski Komitet Ministrów podejmuje się zarejestrowania porozumienia Sekretariacie Generalnym Ligi Państw Arabskich, tak szybko jak tylko zostanie ono podpisane.

Porozumienie zostało zawarte w Doha 21 maja 2008 roku w obecności libańskich przywódców politycznych, którzy brali udział w konferencji oraz prezydenta i członków Arabskiego Komitetu Ministrów.